

US Open 2024. Sabalenka z Pegulą zagrają o tytuł w Nowym Jorku

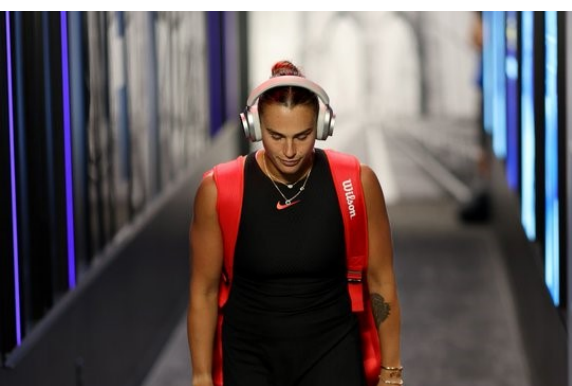
maciej · 6 września, 2024



W sobotnim finale wielkoszlemowego turnieju tenisowego US Open 2024 rozgrywanego na kortach Flushing Meadows w Nowym Jorku zmierzą się Aryna Sabalenka z Białorusi, rozstawiona z numerem drugim wiceliderka rankingu WTA tenisistek oraz rozstawiona z numerem szóstym, szósta w rankingu WTA Amerykanka Jessica Pegula, pogromczyni Igi Świątek w ćwierćfinale. W półfinałach rozegranych w nocy z czwartku na piątek czasu polskiego, Sabalenka wygrała 6:3, 7:6 (2) z Amerykanką Emmą Navarro (12. WTA, nr 13 turnieju). Natomiast Jessica Pegula pokonała po odwróceniu przebiegu rywalizacji 1:6, 6:4, 6:2 Czeszkę Karolinę Muchovą (52. WTA). Sabalenka, która po raz drugi z rzędu awansowała do finału US Open, stanie przed szansą sięgnięcia po trzeci w karierze tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej kobiet, po tym jak zwyciężała w Australian Open 2023 oraz Australian Open 2024. Pegula w wielkoszlemowym finale zagra po raz pierwszy w życiu.

czytaj też: [US Open 2024. Iga Świątek przegrała w ćwierćfinale z Jessicą Pegulą](#)

Efektowny pojedynek z udziałem Sabalenki i Navarro



Pierwsza do finału awansowała Aryna Sabalenka. Emma Navarro, rewelacja ostatnich miesięcy w kobiecym tenisie zagrała bardzo dobrze, ale nie dała rady wyżej notowanej, silniejszej fizycznie, bardzo dobrze dysponowanej Arynie Sabalence, przegrywając 3:6, 6:7 (2).

Lepiej w mecz weszła Aryna Sabalenka, ale Emma Navarro od wyniku 0:2 w secie otwarcia wygrała dwa następne gemy błyskawicznie odrabiając straty i doprowadzając w secie do remisu 2:2. Następne gemy były wyrównane, ale przeważała jednak siła gry 26-letniej tenisistki urodzonej w Mińsku i to Aryna Sabalenka po 36 minutach zapisała set otwarcia na swoim koncie wygrywając 6:3.

Wydawało się, że w drugiej partii meczu sytuacja się powtórzy, bowiem Aryna Sabalenka pierwsza zdobyła break. Wiceliderka rankingu miała możliwość wygrania także seta drugiego 6:3, ale nie wykorzystała wówczas szansy, a walcząc do końca Emma Navarro po breaku w gemie dziewiątym wróciła do meczu,. Amerykanka po trzech gemach wygranych z rzędu objęła nawet w secie drugim prowadzenie 6:5, a w gemie 12, przy serwisie tenisistki białoruskiej, dwukrotnie była o dwie wygrane akcje od zwycięstwa w drugiej odsłonie półfinału i doprowadzenia do rozstrzygającego seta trzeciego lecz bardziej doświadczona Sabalenka ostatecznie do tego nie dopuściła.



O wyniku drugiego seta zdecydował tie-break. Emma Navarro prowadziła na początku rozstrzygającej rozgrywki 2:0 z przewagą mini-breaka, ale przegrała siedem następnych wymian. To oznaczało, że Aryna Sabalenka wygrywając tie-break drugiego seta 7:2 wygrała także cały drugi set 7:6 (2) i po pokonaniu Emmy Navarro 6:3, 7:6 (2) awansowała do finału gry pojedynczej kobiet US Open 2024.

Mecz stał na bardzo wysokim poziomie. Mieliśmy wiele efektownych akcji z obu stron. Tenisistki rywalizowały niezbyt długo – przez godzinę i 33 minuty. Nie wynikało to z bezwzględnej dominacji jednej z zawodniczek, a z tego, że przy sile gry obu zawodniczek, zwłaszcza Aryny Sabalenki, nie było raczej w tym meczu długich wymian.

Obie tenisistki zmierzyły się ze sobą po raz trzeci. Po raz drugi lepsza okazała się Aryna Sabalenka.

Emma Navarro, mimo porażki, i tak może być zadowolona z występu w Nowym Jorku, 23-letnia tenisistka odniosła bowiem podczas US Open 2024 życiowy sukces i w najbliższym notowaniu rankingu WTA, które zostanie ogłoszone w poniedziałek 9 września, już z uwzględnieniem rozstrzygnięć w wielkoszlemowej imprezie w Nowym Jorku – zadebiutuje w TOP 10 rankingu. Będzie od najbliższego poniedziałku rakieta nr 8 kobiecego tenisa na świecie. Aryna Sabalenka, bez względu na wynik sobotniego finału pozostanie w światowym rankingu na drugiej pozycji. Liderka pozostanie Iga Świątek, która rozpocznie 120 w karierze tydzień na czele światowego rankingu tenisistek.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



Emma Navarro, mimo porażki, i tak może być zadowolona z występu w Nowym Jorku. Fot. US Open 2024

Zacięty mecz dla Amerykanki

Jeszcze większych emocji dostarczył drugi półfinał singla kobiet, w którym Jessica Pegula zwyciężyła 1:6, 6:4, 6:2 Karolinę Muchovą. Czeszka, półfinalistka US Open 2023, ma czego żałować, bowiem do połowy drugiego seta meczu – niemal nic nie zapowiadało porażki tenisistki czeskiej.

That moment for Jessica Pegula pic.twitter.com/AAwynv22ua

— US Open Tennis (@usopen) [September 6, 2024](#)

Gem, set, mecz Jessica Pegula.

W secie otwarcia po dwóch gemach pewnie wygranych przez tenisistki serwujące, w gemie trzecim dużą szansę przełamania serwisu rywalki miała Jessica Pegula, ale nie wykorzystała żadnego z trzech break-pointów. Karolina Muchova w bardzo dobrym stylu się wówczas wybroniła, po czym zaczęła dominować na korcie. Czeszka, której 52. pozycja w rankingu WTA wynika głównie z problemów zdrowotnych z którymi się borykała, od wyniku 1:1 w secie pierwszym wygrała pięć gemów z rzędu, w tym dwa przy podaniu przeciwniczki, po 28. minutach zwyciężając zdecydowanie 6:1. Pogromczyni Igi Świątek próbowała różnych rozwiązań lecz nie znajdowała sposobu na świetną grę rywalki.

Początek drugiej odsłony meczu też nie zapowiadał zmiany sytuacji na korcie, gdyż Czeszka kontynuowała zwycięską passę. W secie drugim Muchova szybko wyszła na prowadzenie 2:0 z przewagą przełamania zdobytego w gemie pierwszym i wygrywała 40;30, by prowadzić 3:0 z przewagą podwójnego breaka. Trochę na własne życzenie Czeszka nie przełamała po raz drugi serwisu Amerykanki wyrzucając za kort piłkę z łatwego jak się wydawało woleja i to był jak się później okazało, zwrotny moment meczu. Bezradna wcześniej Jessica Pegula, po przegraniu siedmiu gemów z rzędu, utrzymała wówczas ostatecznie podanie, a co więcej poszła za ciosem, na swoją korzyść rozstrzygnęła również trzy następne gemy, w tym dwa przy podaniu Czeszki i teraz to ona prowadziła 4:2 z przewagą przełamania. Od tej chwili dopiero zaczęły się wielkie emocje. Karolina Muchova natychmiast odrobiła stratę, a po kolejnym gemie mieliśmy w secie remis 4:4. Końcówka seta należała jednak do Amerykanki, która wygrała drugą odsłonę meczu 6:4 zdobywając decydujący break, gdy Czeszka przegrywając 4:5 serwowала, by u przedłużyć rywalizację.

Co jeszcze ważniejsze będąca na fali Jessica Pegula nie zamierzała się już zatrzymać w drodze do finału. Amerykanka w decydującym secie trzecim po przełamaniu wyszła na prowadzenie 2:0 i przewagi do końca już nie roztrwoniła. Karolina Muchova walczyła, w gemach trzecim, piątym i siódmym miała po jednym break-poincie na re-break, nie dała jednak rady odrobić strat. Prowadząc 5:2 Amerykanka raz jeszcze przełamała podanie Czeszki, pieczętując zwycięstwo i zameldowała się w finale gry pojedynczej kobiet US Open 2024.

Jessica Pegula, która zanotowała w tym meczu niesamowity powrót, zwyciężyła ostatecznie po dwóch godzinach, 12 minutach Karolinę 1:6, 6:4, 6:2 i to ona będzie przeciwniczką Aryny Sabalenki w sobotnim finale. Urodzona w Nowym Jorku Jessica Pegula w wielkoszlemowym finale zagra po raz pierwszy.

Finalistki zmierzą się ze sobą po raz ósmy, Bilans dotychczasowych ich meczów 5;2 dla tenisistki z Białorusi. Będzie to też rewanż, za finał ostatniego przed US Open 2024 kobiecego turnieju tenisowego – imprezy WTA 1000 w Cincinnati. Wówczas górą była Aryna Sabalenka. Jak będzie teraz?

Oni zagrają w finale gry podwójnej mężczyzn

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W czwartek 5 września w Nowym Jorku rozegrano również półfinałowe mecze gry podwójnej mężczyzn.

W spotkaniu o tytuł zmierzą się pary; Max Purcell/Jordan Thompson (Australia) oraz Kevin Krawietz/Tim Puetz (Niemcy).

W półfinałach Max Purcell i Jordan Thompson pokonali 6:4, 7:6 (4) duet amerykański Nathaniel Lammons/Jackson Withrow. Z kolei Kevin Krawietz i Tim Puetz zwyciężyli w półfinale 6:3, 6:7 (9), 6:4 duet salvadorsko-serbski Marcelo Arevalo/ Nikola Mektić. Tenisiści niemieccy mogli wygrać półfinał już w dwóch setach, ale w tie-breaku seta drugiego nie wykorzystali jednej piłki meczowej.

To przed nami

Piątek 6 września będzie podczas US Open 2024 dniem bardzo bogatym w wydarzenia. Przede wszystkim poznamy finalistów gry pojedynczej mężczyzn. W pierwszym półfinale, który rozpocznie się nie wcześniej niż o godzinie 21 czasu polskiego, przeciwnikiem najwyżej rozstawionego w turnieju Włocha Jannika Sinnera, lidera rankingu ATP, będzie największa rewelacja nowojorskiej imprezy Brytyjczyk Jack Draper. Już po północy czasu polskiego, w sesji wieczornej w Nowym Jorku, rozegrany zostanie wewnątrzamerykański półfinał: Taylor Fritz – Frances Tiafoe.

Wcześniej rozegrany zostanie finał gry podwójnej kobiet, w którym rozstawiona z numerem czwartym ukraińsko-łotewska para Ludmyła Kichenok/Jelena Ostapenko, zmierzy się z duetem francusko-chińskim Kristina Mladenović/Zhang Shuai. Początek o godzinie 18 naszego czasu.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/us-open-2024-sabalenka-z-pegula-zagraja-o-tytul-w-nowym-jorku/>